

„Rząśnicki Dom Modlitwy w Łomnicy“

Historia ratowania zabytkowej budowli na Dolnym Śląsku

Śląskie Domy Modlitwy to klejnoty, z których do dziś przetrwało tylko niewiele. Zostały zbudowane w czasach wojny, kiedy Prusowie przejęli kraj, który od wieków był ściśle rządzony przez katolickich Habsburgów. Protestancki król Fryderyk II szukał sposobu na pozyskanie protestantów na Śląsku bez odbierania katolikom ich przywilejów. Pozwolił więc protestanckim chrześcijanom, którzy oparli się wszelkim represjom, zakładać i budować małe domy modlitwy.

Po 1741 r. 200 takich domów modlitwy - nie wolno ich było nazywać kościołami - zostały zbudowane i wypełnione życiem przez małe zbory. W wielu śląskich miastach wkrótce obok siebie stawały dwa zbory – jeden katolicki i jeden ewangelicki. Unikali w ówczesnej Europie! Wkrótce ludzie zaczęli mówić o śląskiej tolerancji.

W listopadzie 1748 r. protestanccy chrześcijanie z Schönwaldau mogli odprawić pierwsze nabożeństwo w swoim domu modlitwy. Został on zbudowany z muru pruskiego z drewnianą galerią wewnątrz, aby zapewnić miejsce dla 900 wiernych - tych z Schönwaldau i tych z Johndorf. Ponieważ tylko razem z sąsiednią wioską Johndorf, zbór miał się na budowę kościoła z plebanią i szkołą oraz na utrzymanie pastora i nauczyciela.

Mały dom modlitwy stał przez 170 lat, zanim został zniszczony w 1919 roku przez uderzenie pioruna. Po raz kolejny został odbudowany w trudnych warunkach - tym razem w czasie światowego kryzysu gospodarczego. Konsekracja odbyła się w 1923 roku. Ale nie był to już ten sam kościół. Podjęto decyzję o odbudowaniu go jako typowy śląski dom modlitwy z muru pruskiego.

Nabożeństwa protestanckie odbywały się w domu modlitwy Schönwaldau do 1946 roku.

Jednak po tym, jak niemieccy protestanci musieli opuścić Dolny Śląsk, nie było już potrzeby budowy kościoła protestanckiego. Nowi Polscy mieszkańcy Schönwaldau, które teraz nazywa się Rząśnik, byli wyłącznie katolikami. Dom modlitwy stał się magazynem spółdzielni produkcyjnej i coraz bardziej niszczał. Po zjednoczeniu zrujnowany budynek przeszedł w ręce prywatne i ostatecznie miał ustąpić miejsca funkcjonalnemu budynkowi. Rozbiórka została zatwierdzona na lato 2008 roku. Ostatni dom modlitwy z muru pruskiego na Dolnym Śląsku zostałby utracony.

Ratunek przyszedł w ostatniej chwili. Pałac Łomnica wyszedł z inicjatywą, aby zorganizować profesjonalny demontaż poszczególnych elementów oraz transfer. Jesienią 2008 r. nadające się jeszcze do użytku belki, okna, drzwi i cegły zostały zmagazynowane w Pałacu Łomnica.

Dom modlitwy Schönwaldau został odbudowany w parku w Łomnicy. Tutaj jest on udostępniany do wydarzeń kulturalnych, spotkań i nabożeństw ekumenicznych. Umożliwiły to pierwsze darowizny, wmurowanie kamienia węgielnego w parku Łomnica w dniu 9 kwietnia 2011 roku.

W tym samym czasie nakręcono 12-minutowy film dokumentalny o "pełnym przygodzie ratowaniu" historycznego budynku. Film można obejrzeć na YouTube.

Film jest również dostępny na DVD w Pałacu Łomnica.